

# Henryk Bogacki

---

## "Interkonfessionalismus in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts", Georg May, Paderborn 1969 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 40/4, 187-188

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Niewątpliwie jedną z przyczyn tego upośledzenia po stronie katolickiej był brak odpowiednich wydań Pisma św. Obecnie sytuacja zmienia się, a ważnym wydarzeniem na tym odcinku stało się ukazanie tzw. Biblii Jeruzolimskiej, która na całym świecie zyskała duże uznanie.

Wydawnictwo Herdera wydało niemieckie tłumaczenie Pisma św. wraz z komentarzami Biblii Jeruzolimskiej<sup>1</sup>. Z tego pokaźnego tomu wyodrębniono Nowy Testament. Wydanie to może służyć jako przykład sztuki edytorskiej. Posiada solidne wprowadzenia do ksiąg oraz obszerny komentarz podający czytelnikowi w przypisach wyniki współczesnych nauk biblijnych, a dobre odsyłacze marginalne do innych miejsc Pisma św. ułatwiają orientację.

*Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa*

**Georg MAY, *Interkonfessionalismus in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts*, Paderborn 1969, Ferdinand Schöningh, s. 124.**

Prądy Oświecenia w Niemczech znajdowały zwolenników również w Kościele katolickim. Umiarkowani dążyli tylko do usunięcia przesostów w teologii i życiu kościelnym. Natomiast radykalni ulegali racjonalizmowi i naturalizmowi zatracając zrozumienie istotnej treści chrześcijaństwa. Antropocentryzm Oświecenia, akcentowanie „rozumności” i swoistej „tolerancji” prowadziły do indyferentyzmu doktrynalnego, który miał umożliwić zjednoczenie chrześcijan. Usiłowano dostosować i zbliżyć do siebie wyznania chrześcijańskie. Był to właściwie ruch po stronie katolików, bez odpowiednika u protestantów, polegający na rezygnowaniu ze specyficznie katolickich nauk i praktyk, a przyswajaniu poglądów i zwyczajów protestanckich.

Dążność do „chrześcijaństwa bez dogmatu” dała początek „interkonfesjonalizmowi” czyli uczestniczeniu duchownych i wiernych różnych wyznań chrześcijańskich w działaniu, przede wszystkim na polu liturgicznym. Kierunek ten, nacechowany obojętnością wobec różnic dzielących wyznania chrześcijańskie, rozwinął się w diecezjach niemieckich w latach 1800—1820. Opór narastający po stronie katolickiej zlikwidował do roku 1850 przejawy interkonfesjonalizmu w życiu kościelnym.

Georg May nie zamierza wyczerpująco przedstawić ówczesnego interkonfesjonalizmu, lecz ilustruje go charakterystycznymi przykładami, jak również sygnalizuje niektóre przejawy walki z tym kierunkiem. Omawia kolejno wspólne użytkowanie kościołów i cementarzy, obchodzenie świąt i odprawianie nabożeństw (s. 24—36), udzielanie niekatolikom sakramentów i sakramentaliów (s. 37—49), wspólne szkolnictwo i nauczanie (s. 50—59) oraz konwersje (s. 60—68). Niemal połowę książki wypełniają przypisy podające obszerne wskazówki bibliograficzne cenne dla dalszego studium tego mało znanego zagadnienia (s. 69—117).

Właściwie okresowi Oświecenia niedoceniając, a nawet lekceważąc różnic doktrynalnych prowadziło w pierwszej połowie XIX w. w Niemczech do przeświadczenia, że wszystkie wyznania chrześcijańskie są zgodne w zasadniczych elementach, a różnią się jedynie w przepisach pochodzących od ludzi. Postawa taka była wówczas rozpowszechniona również wśród duchownych katolickich, co katolicyzm niemiecki naraziło na duże straty.

Wydaje się, że autor traktuje swoją książkę nie tylko jako udostępnienie innym wyników własnych badań, lecz w równej mierze jako przestrożę przed

<sup>1</sup> *Die Bibel. Die Heilige Schrift des Alten und Neuen Bundes. Deutsche Ausgabe mit den Erläuterungen der Jerusalemer Bibel*, wyd. D. Arenhoevel, A. Deissler i A. Vögtle, Freiburg-Basel-Wien 1968, Verlag Herder, s. 1800+54\*.

zbyt pośpiesznym pomijaniem różnic wyznaniowych oraz przed tendencjami „protestantyzującymi” we współczesnym katolicyzmie.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Klaus SCHILLING, *Die Kirchenlehre der Theologia Wirceburgensis*, München-Paderborn-Wien 1969, Verlag Ferdinand Schöningh, s. 172.

Historycy teologii niewiele uwagi poświęcają XVIII wiekowi. Istotnie nie mógł on w teologii wykazać się wielkimi nazwiskami. Jednak nie brakowało wówczas ludzi zasłużonych dla przekazywania dorobku teologicznego, pełniących rolę pomostu do następnej epoki. Do nich zaliczyć trzeba autorów tzw. *Theologia Wirceburgensis*. Byli nimi jezuici Heinrich Kilber, Thomas Holzklaue, Ignaz Neubauer i Ulrich Munier, którzy w latach 1766—1771 wydawali w Würzburgu czternastotomowy podręcznik teologii<sup>1</sup>. Szczególnie pierwszy z nich, autor m. in. traktatu *De Ecclesia Christi*, należy do niewielu teologów XVIII wieku do dziś wymienianych w rozprawach historycznотеologicznych.

Traktat eklezjologiczny Kilbera pochodzi z lat 1751—1754 i został bez zmian przejęty do ostatniego tomu (wydanego w r. 1771) *Theologia Wirceburgensis*, a więc reprezentuje poglądy ukształtowane dokładnie w połowie XVIII wieku. Eklezjologię tego okresu nadal charakteryzuje zacieśnienie do polemiki z reformatorami, a ucieczka przed problemami współczesnymi. Kilber zajmuje się jedynie pięcioma zagadnieniami: definicja Kościoła, członkostwo, znamiona Kościoła, niezniszczalność Kościoła oraz prawdziwość Kościoła rzymskiego.

Dzieło Kilbera posiada niewiele oryginalnych myśli autora, a jego teozom najczęściej brak pogłębionych uzasadnień. Polemika zwraca się przeciw odległym przeciwnikom, a pomija milczeniem współczesnych. Eklezjologia jego natomiast wykazuje spójną budowę, czego brak temu traktatowi w ujęciu innych teologów tego okresu. Argumentację pozytywną Kilber czerpie od wcześniejszych autorów, lecz dowodzenie spekulatywne najczęściej jest jego własne. Eklezjologia Kilbera zajmuje się oczywiście zewnętrzną, widzialną strukturą Kościoła.

Niewielki był wpływ Kilbera na późniejszą teologię, choć jego dzieło należy do rzadkich pozycji XVIII-wiecznej teologii nie całkiem zapomnianych. Można nawet powiedzieć, że ten traktat o Kościele stanowi syntezę ówczesnej eklezjologii podręcznikowej.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

*Bilanz der Theologie im 20. Jahrhundert. Perspektiven, Strömungen, Motive in der christlichen und nichtchristlichen Welt*, wyd. Herbert Vorgrimler i Robert Vander Gucht, t. II, Freiburg—Basel—Wien 1969, Verlag Herder, s. 453.

Wydawcy postawili sobie ambitne i trudne zadanie przedstawienia bilansu teologii w wieku XX. Pierwszy tom w całości poświęcono analizie sytuacji, w jakiej pracują teologowie. Czytelnicy otrzymali panoramę współczesnego

<sup>1</sup> R. R. *Patrum Societatis Jesu Theologia dogmatica, polemica, scholastica et moralis praelectionibus publicis in alma Universitate Wirceburgensi accommodata*, Würzburg 1766—1771. Po 80 latach dzieło zostało wznowione w Paryżu (1852—1854) w dziesięciu tomach pod tytułem *Theologia Wirceburgensis*, który już wcześniej przyjął się w literaturze teologicznej. Trzecie wydanie ukazało się w r. 1880 również w Paryżu.